

DOLINA BARYCZY

CZ. I (2021)



Dolina Baryczy znajduje się ok. 45 min jazdy samochodem od Wrocławia . To największy park krajobrazowy i rezerwat ornitologiczny w Polsce oraz największy kompleks stawów rybnych w Europie. To raj dla miłośników przyrody i ptaków, a do tego rejon, w którym nawet w szczycie sezonu wakacyjnego panuje spokój. Dolina rozciąga się wzdłuż leniwej rzeki Barycz na zachód i na wschód od Milicza, leży na granicy Wielkopolski i Dolnego Śląska.



Przed wyjazdem w te strony obawialiśmy się, że nie uda nam się dotrzeć do najciekawszych miejsc regionu. Ale mamy dobre wiadomości : wiele miejsc w tej magicznej krainie jest dostępnych dla osób na wózku. Troszkę gorzej jest z noclegiem przystosowanym, ale sytuacja poprawia się z roku na rok.

Nasze zwiedzanie rozpoczęliśmy od **grobli na Stawie Słonecznym Górnym w Stawnie**. Grobla jest pozbawiona barier, a widoki są niezapomniane. Możecie wejść na nią od strony północnej, od Nowego Grodziska, lub południowej, od strony Rudy Milickiej. Grobla jest wyłożona kostką, jest szeroka i ma długość ok. 2 km.



Najlepsze widoki są zapewne w okresie, gdy drzewa są pozbawione liści, ale latem również z wielu miejsc możemy podejrzeć, co się dzieje na stawach. Dla miłośników przyrody to niezapomniane wrażenia. W środkowej części grobli brzegi stawów są całkowicie pozbawione roślinności. Tutaj można przysiąść na ławeczce i bez utrudnień prowadzić obserwacje. Od strony Nowego Grodziska mamy wiatę turystyczną i tablice informacyjne rezerwatu Stawy Milickie. Tutaj możecie też zostawić samochód i przejść kilka kroków do mostku nad Baryczą. Z którejkolwiek strony nie zaczniecie, trzeba wrócić do punktu wyjścia, a więc w sumie to około 4 km spaceru w wyjątkowych okolicznościach przyrody. My spotkaliśmy tu kilku rowerzystów i pieszych spacerowiczów, żadnych tłumów, korków i płatnych parkingów ☺



Niedaleko grobli znajduje się niewielka miejscowość **Grabownica**, a na jej terenie przepiękny staw o tej samej nazwie. Przy stawie, przy drodze znajduje się **punkt widokowy**. Można tutaj zatrzymać samochód lub na dużym parkingu przy pobliskiej restauracji. Z tego miejsca macie ładny widok, brzegi stawu nie są zarośnięte, a jeśli dysponujecie piątym kołem, warto udać się na spacer wzdłuż stawu.



Droga nie jest idealna, ale jeśli jest sucho, dacie radę pokonać te niedogodności. Rozpościerają się stąd ciekawe widoki, potem wchodzimy w bajkowy las, jest dużo cienia i równie dużo komarów. W początkowym fragmencie droga ta łączy się ze **ścieżką rowerową im. R. Szurkowskiego**.



Ścieżka jest jednak wąska, momentami zarośnięta trawą i nie oferuje spektakularnych widoków. Ma żwirową nawierzchnię i czasami zdarzają się leżące gałęzie, więc nie jest pozbawiona barier. Ale jest zacieniona i oferuje wokół mnóstwo drzew i zieleni. Po spacerze wracamy do punktu wyjścia, którym



dla nas był parking przed **restauracją Grabowica**. Parking jest bardzo duży i są na nim wyznaczone miejsca dla osób niepełnosprawnych. Lokal jest bez barier, wejście bez progu, toaleta teoretycznie przystosowana. Przed lokalem kilka stolików, 2 sale, w tym jedna klimatyzowana, niewielki taras. Byliśmy tu kilka lat temu i zjedliśmy smaczne dania, z zupą rybną na czele. Od tego czasu wiele zmieniło się na gorsze: obecnie bardzo mały wybór potraw, ceny horrendalne, brak kawy z powodu zepsutego ekspresu. Byliśmy niemiło zaskoczeni i na obiad udaliśmy się do Milicza.



Milicz

1. Rynek
2. Park
3. Ruiny Zamku Kasztelańskiego
4. Pałac Maltzanów
5. Aleja Spacerowa
6. Zalew
7. Muzeum Bombki
8. Kolorowy Szlak Karpia
9. Plenerowe Akwarium

Niewielkie miasteczko Milicz leży nad rzeką Barycz w północnej części województwa dolnośląskiego i jest sercem krainy nazwanej Doliną Baryczy. Nawet w pełni sezonu panuje tu spokój i lekko senna atmosfera, której jesteśmy fanami. **Ryneczek w Miliczu** jest nieduży, ale klimatyczny i pięknie ukwiecony. Nawierzchnia z kostki brukowej, dużo ławek, miejsca parkingowe dla OzN. Można tu podziwiać stylowe kamieniczki, zjeść dobre lody i stąd udać się na zwiedzanie miasteczka.



W zachodniej części Milicza położony jest tajemniczy i rozległy park. Tuż przy wejściu natkniecie się na ruiny **Zamku Kasztelańskiego**, który można oglądać tylko z zewnątrz, ale pięknie się prezentuje i wpisuje w klimatyczny milicki park. Kilka kroków dalej zachwyci Was odnowiony **Pałac Maltzanów**, w którym mieści się obecnie Technikum Leśne. Od południowej strony pałac prezentuje się bardzo okazale, prowadzi do niego szeroka, utwardzona aleja, nie mogło też zabraknąć milickiego karpia.



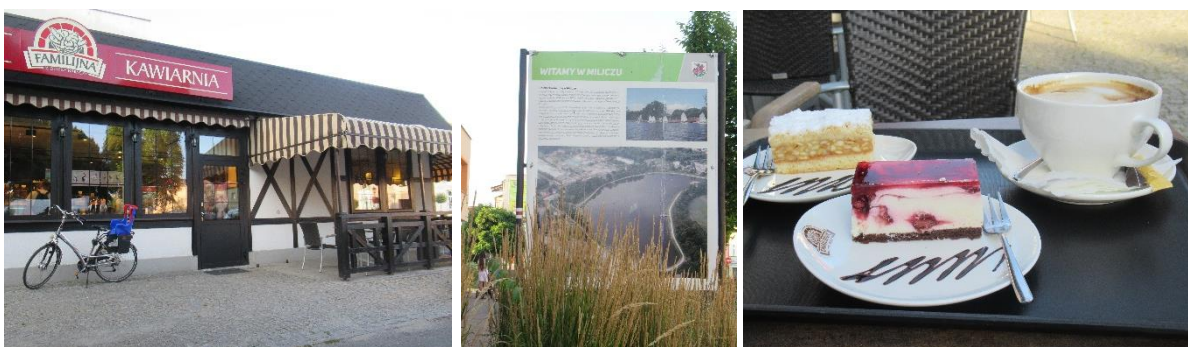
Romantycznym mosteczkiem nad Młynówką przechodzimy na stronę parku w stylu angielskim. Alejki są utwardzone, na mostki wjedziemy z pomocą. Jest dziko, zielono, tajemniczo, sporo mokradeł, a więc i komarowych intruzów, dlatego lepiej wybrać się tu w dzień. W dalszej części parku dojdziemy do ukrytego wśród drzew stawu. Mnóstwo drzew i cienia, miejsce idealne na spacer w upalny dzień.



Tuż przy wyjściu z parku przy Restauracji Parkowej znajduje się duży bezpłatny parking, a z niego dojdziecie bez barier **Aleją Spacerową** do majestatycznego **kościół św. Andrzeja Boboli**. Pruski mur na elewacji robi wrażenie, wewnątrz w niczym mu nie ustępują. Przed kościołem miejsce parkingowe dla OzN, a tuż obok licznie odwiedzana przez miejscowych i turystów **restauracja Familijna**.



Na miejscu możecie zjeść wyborne ciasta i desery, wybór ogromny, ceny bardzo przystępne. Wyśmienita kawa to kolejny atut tego lokalu. Jeśli skusicie się na duże cappuccino, raczej będzie problem z uniesieniem pokaźnej filiżanki do ust. Stoliki wystawione na tarasie i bezpośrednio przed lokalem z widokiem na kościół. To miejsce trzeba koniecznie odwiedzić. W niedalekiej odległości od lokalu kilka pomników: pomnik Papieża, zesańców na Sybir, milickiego karpia i milickiej czapli ☺



Na obiad udaliśmy się do **Buon Appetito** do Włocha. To niewielka pizzeria niedaleko zalewu ze smacznym włoskim jedzeniem, niewielkim tarasem i pozbawiona barier. Z tarasu widok na hotel **Libero**, który jest niestety niedostępny dla osób na wózku. **Milicki zalew** jest niewielki, nie robi spektakularnego wrażenia, ale można przespacerować się wokół i zatrzymać chwilę na plaży.



W Miliczu możecie też odwiedzić **Muzeum Bombki**, które jest niewielkie, ale w pełni dostępne dla osób na wózku. Mieści się w Kreatywnym Obiekcie Multifunkcyjnym, który powstał w miejscu dawnej fabryki bombek w Miliczu. W muzeum została wyeksponowana kolekcja ponad 6 tys. modeli szklanych ozdób choinkowych, wykonywanych tradycyjnymi, rzemieślniczymi metodami. Obiekt dysponuje wygodnym parkingiem i miejscami postojowymi dla rowerów. Jest przyjazny nie tylko dla osób niepełnosprawnych, ale i dla środowiska. Budynek jest parterowy, z dogodnymi podjazdami i toaletami dla osób niepełnosprawnych i rodzin z małymi dziećmi. Do wszystkich pomieszczeń jest możliwe wejście bezpośrednio z zewnątrz, od strony parkingu.



Milicz słynie również z **Kolorowego Szlaku Karpia**. 30 dużych i barwnych karpi stało przy najważniejszych atrakcjach Doliny Baryczy. Powstały głównie z myślą o dzieciach, ale to dla każdego sympatyczny akcent w trakcie zwiedzania. Jesienią odbywa się tu kilka imprez turystycznych, np. Dni Karpia w Dolinie Baryczy. Możecie też zatrzymać się przy Plenerowym Akwariu, w którym pływają ryby z milickich stawów. Znajduje się tutaj również siłownia na powietrzu, stacja kolejki wąskotorowej oraz wjazd na ścieżkę rowerową. My byliśmy zauroczeni tym mało znanym miasteczkiem.



Korzystając z pięknej pogody udaliśmy się z Milicza w kierunku zachodnim do Niezgody. Przy drodze nr 439 znajduje się parking leśny nad stawami oraz ścieżka edukacyjna, która dochodzi aż Rudy Sułowskiej. Nie chcieliśmy zmieniać planu dnia i zbadanie tej ścieżki odłożyliśmy na potem 😊

Niezgoda

Niezgoda to niewielka wieś w gminie Żmigród, w której znajdują się ciekawe i dostępne atrakcje. W jej centrum znajduje się niewielki parking z tablicami informacyjnymi oraz punkt widokowy na **Staw Niezgoda I**. Jest tutaj wybetonowany pomost nad samą wodą z doskonałym widokiem. Dalej



rozpoczyna się ścieżka przyrodnicza **Trzy Stawy**. O ile do pierwszego jej przystanku i czatowni do obserwacji ptaków dostaniemy się z niewielką pomocą na wózku, to dalej teren nie jest raczej przyjazny. Ścieżka jest wąska, trawa wysoka, wokół dzika przyroda i ptactwo.



Przy wyjeździe z wioski zwróćcie uwagę na Drewnianego Krokodyla. Przy tej figurze należy skrócić w lewo i dojedziemy do rezerwatu Olszyny Niezgódzkiej. Przez teren rezerwatu przechodzi asfaltowa droga z normalnym ruchem samochodowym. Możecie zostawić samochód przy tablicy i przejechać przez ten tajemniczy las wózkiem. Można też najzwyczajniej przejechać całą drogę samochodem.



W czasie naszego spaceru nie minęło nas żadne auto, więc raczej ruch jest znikomy. Spacerujemy asfaltem wśród drzew, cały czas w cieniu, po drodze można się natknąć na różne niespodzianki.



Odbiliśmy w jedną z bocznych leśnych dróg, atmosfera jest tajemnicza i bajkowa, ale przygotujcie się na inwazję komarów. Wśród drzew wije się leniwie strumyk, ale nie ma do niego dobrego dostępu. Miejsce jest piękne i spokojne, można przejechać przez rezerwat jadąc w kierunku Rudy Żmigrodzkiej.

Ruda Żmigrodzka

W Rudzie Żmigrodzkiej znajduje się słynna karczma rybna, ale jest czynna tylko w weekendy. Ponieważ zawitaliśmy tutaj w tygodniu, nie dane było nam skosztować miejscowych specjałów. Pozwoliliśmy sobie jednak na zbadanie miejsca pod kątem dostępności. Przy drodze duży zbiornik



parking, podjazd do karczmy lekko pod górę. Przed wejściem stojaki na rowery, tablica informacyjna Doliny Baryczy oraz zagroda danieli. Zwierzątka spokojne, można obserwować je przez siatkę.



Karczma była zamknięta, ale prowadzi do niej chodnik wyłożony kamieniem oraz szeroki podjazd. Dużo stolików na zewnątrz, część z widokiem na stawy. Obiekt wygląda na dość dobrze



przystosowany. Goście bardzo chwalą sobie jedzenie i przystępne ceny. My udaliśmy się w kierunku zadaszonej **wiaty nad Staw Krzysztof Dolny**. Prowadzi do niego bita żwirowa droga. Wiatr rozwiewa włosy, staw jest bardzo duży, pod wiatą drewniana huśtawka i super widoki. Chciałoby się tu zostać i zapomnieć o wszystkim. Swego czasu miejscem tym zauroczył się także Karol Okrasa.



Milickie stawy to w większości stawy hodowlane, więc nie ma tutaj kąpielisk ani piaszczystych plaż. To ostoja ryb, ptactwa i dzikiej przyrody. Udając się w kierunku Żmigrodu zatrzymaliśmy się nad **Stawem Jeleni II w kompleksie Radziądz**, ponieważ widok wprost z ulicy był niewiarygodny,



mnóstwo łabędzi i wszelakiego ptactwa na wyciągnięcie dłoni. Przyda się tu zapewne lornetka. Takie miejsca są bezcenne, ponieważ na teren wielu stawów wstęp jest po prostu wzbroniony.

Żmigród

Żmigród to najbardziej wysunięta na zachód część Doliny Baryczy. W tej miejscowości, tuż przy zjeździe z trasy S5 nad rzeką Barycz znajduje się mało znany, ale przepiękny **zespół pałacowo-parkowy**. Parking jest bezpłatny, zacieniony i raczej nie ma problemów ze znalezieniem wolnego miejsca. Dochodzimy z niego do **ruin pałacu Hatzfeldów**, które zostały w bardzo charakterystyczny sposób odnowione. Góruje nad nimi odrestaurowana baszta, w piwnicy działa restauracja - herbaciarnia, ale oba te obiekty ze względu na schody nie są dostępne dla osoby na wózku.



We wnętrzu baszty mieści się informacja turystyczna, sala konferencyjna, sala rycerska z miejscem na wystawę oraz apartament hotelowy. Na samej górze znajduje się taras widokowy, ale są one niedostępne dla osoby na wózku. W miejscu skrzydła południowego pałacu postawiono metalową konstrukcję. Porastają ją różane krzewy, które nadają niezwykłego klimatu. Przed wejściem do skrzydła od strony parku rośnie **dąb – pomnik przyrody**. Wokół ruin możemy się bez problemu poruszać. Dalej rozciąga się niezwykle zadbane park. Alejki mają utwardzoną nawierzchnię, są ławeczki, drewniane pomosty, drewniana architektura i romantyczne stawy ...



Jedną z ciekawszych atrakcji parku jest **efektowna fontanna** oraz drewniany pomost z widokiem na park. Jest też plac zabaw oraz japoński domek na wyspie. Wokół niego niezwykle kompozycje z bylin i traw, brzozy zagajnik z ławeczką na chwile zadumy oraz kojący widok na stawy.



Park jest wymarzonym miejscem na spacer o każdej porze roku, zarówno jesienią, jak i w upalny, letni dzień. Do tego pozostał jeszcze oazą spokoju. Alejki są zadbane, pozbawione barier, wokół stawów dzika roślinność, prawdziwy relaks na łonie natury gwarantowany.

Ruda Sułowska

W drodze powrotnej do Milicza zatrzymaliśmy się na chwilę w miejscowości Ruda Sułowska, która jest otoczona stawami hodowlanymi. Jest tu też kilka obiektów dostępnych dla osób na wózku. Najważniejszy to nowoczesny **Hotel Naturum**, który dysponuje 2 pokojami przystosowanymi.



Hotel jest nowy i pozbawiony barier. Jest jednym z elementów centrum edukacyjno – turystycznego. Tuż obok hotelu rozpoczyna się **ścieżka dydaktyczna** wśród stawów, ale nie zdążyliśmy jej zbadać. Po przeciwnej stronie ulicy mamy stawy hodowlane z łowiskiem i klimatyczną **Gospodę 8 Ryb**. Lokal jest

dostępny, jego chlubą jest drewniany taras wypoczynkowy, na którym możemy już się natknąć na bariery w postaci schodów. Ceny też mogą być pewną barierą, ale może uda się ją pokonać.



W pobliżu gospody znajduje się parking i plac zabaw, a my chcielibyśmy tutaj wrócić, aby zagłębić się w możliwości, jakie oferuje ścieżka edukacyjna i zdać Wam bardziej szczegółową relację. W pobliżu znajduje się **smażalnia ryb POD DĘBAMI**, w której możemy posilić się smacznie i niedrogo i do tego bez barier. Do obiektu prowadzi chodnik wyłożony kostką, lokal posiada stolik na parterze.

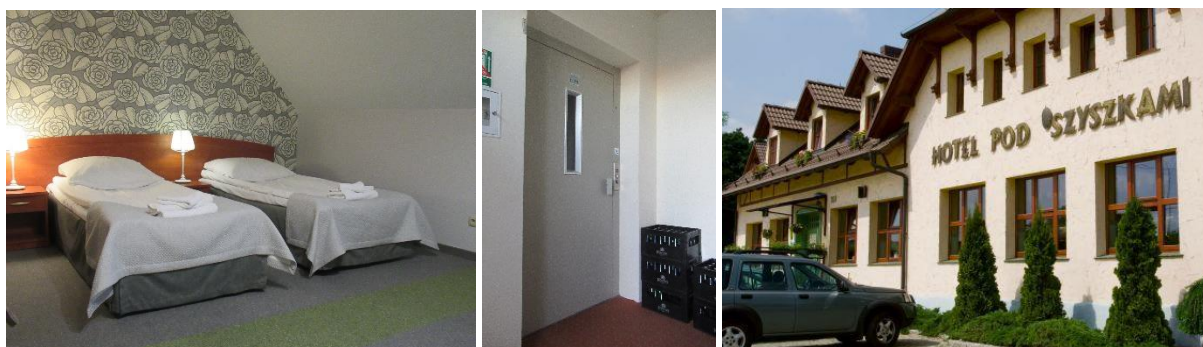
Zajazd pod szyszkami – Krotoszyn

Podczas naszej wyprawy do Doliny Baryczy mieliśmy problem ze znalezieniem pokoju przystosowanego. Baza noclegowa jest tuż jeszcze mało rozwinięta, w pobliżu Milicza znaleźliśmy dwa parterowe nowe obiekty, lecz żaden z nich nie miał typowo przystosowanego pokoju. Są to Hotel Borowik oraz Apartamenty Wesoła. Osoba bardziej sprawna poradzi sobie w tych warunkach. W Hotelu Naturum, który posiada 2 pokoje przystosowane, przerósł nas koszt noclegu.

Ostatecznie zdecydowaliśmy się na **Zajazd pod szyszkami w Krotoszynie**. Obiekt posiada podjazd, którym dostaniemy się do recepcji i restauracji. Pokój przystosowany nr 209 znajduje się w drugim budynku na piętrze. Dostaniemy się tam windą, która znajduje się w pomieszczeniu gospodarczym, ale sprawnie działa. Niewiele tu miejsca do manewrowania, ale daliśmy radę.



Sam pokój jest dość duży, funkcjonalny, nad biurkiem duże lustro na wysokości idealnej dla osoby na wózku. Łazienka jest jasna, czysta, z dużym lustrem, jednym uchwytem przy toalecie. Prysznic bez progu, do dyspozycji gości niepełnosprawnych plastikowe siedzisko oraz jeden uchwyt. Lustro nad umywalką zawieszone jest zbyt wysoko. Przy drzwiach wejściowych do pokoju próg. Nie jest to pokój idealnie przystosowany, ale przemiła atmosfera w obiekcie, duży ogród, darmowy parking z dobrą nawierzchnią i pyszne śniadania łagodzą w jakimś stopniu te niedogodności.



Krotoszyn – Rynek

Z racji tego, że nocowaliśmy w Krotoszynie, w ostatni wieczór przed powrotem do domu postanowiliśmy zajrzeć na rynek. Miejsce to bardzo pozytywnie nas zaskoczyło. Duża ilość miejsc parkingowych, również tych z kopertą. Ratusz miejski robi bardzo pozytywne wrażenie, nawierzchnia przyjazna osobom na wózku, rynek zadbane, ukwiecony, bez tłumów.



Liczne ogródki restauracyjne pozbawione są barier, jest też plażowy bar i inne atrakcje. Kamieniczki zostały pięknie odrestaurowane. Jest dużo ławek i można schłodzić się w pobliżu fontanny. Leniwa i beztroska atmosfera zachęcają do spędzenia letniego popołudnia w tym miejscu. Polecamy też spacer klimatycznymi uliczkami odchodzącymi od rynku.



Arboretum w Staradomii Dolnej

Kilka kilometrów na południe od Sycowa, przy zjeździe z trasy S8, znajduje się niewielki **zalew** oraz przepięknie położone **arboretum**. Nad samą wodę dojedziemy samochodem, jest też tama i plaża od strony zachodniej. Natomiast ul. Gajową dojeżdżamy przez las asfaltową drogą do arboretum. Parking jest duży i bezpłatny, pięknie położony wśród drzew. Osoba niepełnosprawna z opiekunem nie płaci za wstęp. Przy wejściu fragment nawierzchni wysypany kamkami.



Trzeba się przygotować na to, że teren jest bardzo rozległy, nie zawsze idealnie oznaczony i należy zarezerwować sobie odpowiednią ilość czasu na zwiedzanie i spacer. Tuż przy wejściu tablica

informacyjna z planem oraz **przystosowane toalety**. Alejki mają bardzo różnorodną nawierzchnię : są polne drożki, leśne ścieżki, alejki utwardzone, jak i wydeptane ścieżki wśród łąk. Na szczęście teren jest raczej płaski, może w dwóch , trzech miejscach mamy pagórek do pokonania. Moim zdaniem bez dodatkowego koła będzie ciężko.



Arboretum jest podzielone na **strefy tematyczne**, każdy znajdzie coś dla siebie. Mamy do dyspozycji alpinarium, park leśny, strefę różaneczników, liliowców , magnolii, kolekcję roślin wodnych, las trzeciorzędowy, łąki z trawami ozdobnymi, aleję białowieskich brzoź, trawniki spacerowe, drewniane pomosty, wiatę grillową, punkt widokowy , punkt sprzedaży roślin i wiele innych atrakcji.



Na tym rozległym terenie jest dużo ławeczek i uroczych zakątków. Jeśli chodzi o osoby poruszające się na wózku, to oprócz wspomnianej wcześniej nawierzchni, dużym problemem mogą być furtki oddzielające poszczególne strefy. Są one dość wąskie, same się zamykają, a więc potrzebujemy pomocy drugiej osoby, która nam je przytrzyma. Na szczęście nie ma ich zbyt wiele ...



Na terenie arboretum jest kilka stawów i mniejszych zbiorników wodnych, które nadają mu wyjątkowego klimatu. Na większości z nich możemy skorzystać z drewnianych pomostów, ale niektóre są wąskie , inne wymagają renowacji, więc warto się zastanowić nad wjazdem na nie. Stawy malowniczo wpisują się w krajobraz i trudno oderwać oczy od tego widoku.



Każdy kolejny zakątek zaskakuje nas swoją odmiennością i to jest najciekawsze. Na wzgórzu możemy przysiąść pod Dębem Papieskim, wśród traw zrobić sobie sesję fotograficzną, odpocząć w zacienionym alpinarium albo rozkoszować się szumem liści w brzozowej alejce.



Wiosną roku 2022 planujemy odwiedzić Dolinę Baryczy ponownie i dotrzeć do miejsc, na które brakło czasu w czasie pierwszej wyprawy. Tereny te jeszcze nie są zadeptane przez turystów, ale i informacje na temat dostępności są trudne do znalezienia. Przed nami jeszcze wiele wyzwań 😊

Miejsca dostępne	Dostępne , ale z trudem	Niedostępne
Milicz: rynek, park, zalew, aleja spacerowa i wiele lokali Muzeum Bombki Milicz Ruda Milicka: grobla na Stawie Słonecznym Górnym Restauracja Grabownica Punkt widokowy na staw Grabownica punkt widokowy przy stawie Niezgoda I rezerwat Olszyny Niegodzkie Hotel Naturum Restauracja 8 Ryb Karczma Rybna w Rudzie Żmigrodzkiej Park pałacowy w Żmigrodzie Rynek w Krotoszynie Zajazd pod szyszkami	Staw parkowy w Miliczu ścieżka leśna nad stawem Grabownica ścieżka rowerowa w Grabownicy czatownia w Niegodzie Punkt widokowy na staw Jeleni II Parking leśny i ścieżka dydaktyczna za Sułowem Arboretum w Stradomii Dolnej	Hotel Libero – Milicz Spływ kajakowy po Baryczy wieże widokowe ścieżki dydaktyczne nad stawami Baszta w Żmigrodzie Ruiny pałacu w Żmigrodzie